

GŁOS ZIEMI

BIAŁOSTOCKIEJ

Rok II

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja Św. Rocha № 3, telefon № 10-06 i 2-73

Nr. 73 (144)

JUŻ SIĘ ROZPOCZĘŁO ŁAMANIE TRAKTATÓW

Białystok, dnia 29 marca 1931 r.

Pierwszy wyłom został dokonany. Silny napór niemiecki złamał wiążącą umowę międzynarodową i wbrew jej Austrija zawarła unję celną z Niemcami. Tym razem wyłom został dokonany w Traktacie, podpisanym w St. Germain.

W porównaniu z inną umową międzynarodową, Traktat w St. Germain jest bardzo krótki. Protokół, podpisany w dniu 8 października 1922, są jasne i zwięzłe. Nie za wierają prawie żadnych omówień ani rozwlekości języka dyplomatycznego, spotykanych w innych traktatach. Mimo to, Traktat z St. Germain nie jest bynajmniej mniej ważny od innych umów międzynarodowych. Zawiera on przedewszystkiem jeden nader doniosły artykuł, od którego w dużym stopniu zależy, czy Europa pójdzie po drodze odbudowy i pokoju, czy też po drodze wojny i bezładu.

Brzemię tego artykułu jest następujące: „Austrija zobowiązuje się zaniechać wszelkich rokowań i powstrzymać się od wszelkich ekonomicznych lub finansowych umów, któreby bezpośrednio lub pośrednio wpłynęły na uszczerpiecie lub uwarunkowanie jej niezawisłości”.

Tak zobowiązała się Austrija 9 lat temu. Mimo to — swego słowa nie dotrzymała.

Samo rozpoczęcie pertraktacji z Berlinem godziło już w Traktat z St. Germain. A dokonana teraz między Austriją i Niemcami umowa celna łamie doszczętnie owo solenne przyrzeczenie, które Austrija złożyła w 1922 roku. Wszak chyba niema ani jednego człowieka w Europie, któryby dziś, po zawarciu tej unii celnej pomiędzy Wiedniem a Berlinem, twierdził jeszcze, że Austrija zachowała swą niezawisłość. Każdy do skonałe rozumie, że Austrija stała się teraz istotnie tylko kolonią niemiecką w Europie i że wślad za zawarciem unii celnej — 70 milionów Niemców w Europie dążyć będzie do zawarcia unii politycznej. Nikt się chyba nie łudzi, że tylko dla takich niemieckich zapalczyków Austrija dałaby się namówić do zerwania międzynarodowych traktatów tak łatwo, jak dała się namówić do wprowadzenia u siebie niemieckiego prawa karnego. Inne, głębsze, tkwią w tem powody.

Przedewszystkiem chodzi tu Berlinowi — o uzyskanie hegemonii nad Europą środkową. Najpierw znosi się więc ograniczenia celne, później zaś przyjdzie kolej do zniesienia ograniczeń politycznych. Wszak właśnie tym sposobem dokonał Bismarck zjednoczenia Niemiec pod władzą Prus. Zaczął on również od zniesienia cel między państwami. Nic tu niema nowego w tych planach i koncepcjach berlińskiej dyplomacji. Jedyna różnica tkwi tylko chyba w tem, że sytuacja w Europie od roku 1870, a nawet od roku 1914 zasadniczo się zmieniła — i że metody Bismarcka nikogo zbyt daleko dziś nie zaprowadzą, chociażby znalazły nie wiedzieć ilu naśladowców w jego ojczyźnie.

Nie ulega wątpliwości, że złamanie przez Austriję tak ważnego artykułu w Traktacie St. Germain spowoduje odpowiednią reakcję ze strony tych państw, które wraz z Austriją traktat podpisywały. Czechosłowacja wypowiedziała już swe zdanie. Francja i Włochy zabierają głos również. Anglia niewątpliwie rychno wypowie się także.

Ale poza niemi tak jeszcze cała masa państw, które są niemniej zainteresowane w tem, ażeby umowy

międzynarodowe były szanowane i wykonywane. Również bardzo zainteresowana jest tu i Liga Narodów. Wszak ona to gwarantowała w roku 1922 pożyczkę dla uratowania finansów Austrii i na skutek właśnie tej jej gwarancji został zawarty Traktat w St. Germain. Liga Narodów nie może zatem wobec takiego traktowania przez Austrię umów międzynarodowych pozostać obojętna i bezczynna. A jeśli jakąś sprawą zainteresowana jest Liga, to tem samem zainteresowane są nią wszystkie państwa, które są jej członkami.

Dlatego też obecna umowa austriacko-niemiecka staje się zagadnieniem nie tylko europejskim, ale światowym.

Gdy 9 lat temu przystępowano

do sfinalizowania Traktatu w St. Germain, jeden z polityków odradzał wybór tej miejscowości. W St. Germain były podpisywane rozmaite umowy, a żadna nie wyszła na dobre. W roku 1570 podpisali tam umowę hugonoci z katolikami, — w 1641 Ludwik XIII z księciem Lotaryngii, — a wreszcie w 1679 zawarto tam umowę między Francją a Brandenburgiem. Żadna z nich nie przyniosła pożądanych wyników. Czyżby teraz Niemcy starali się, a by i umowa zawarta w tej miejscowości w roku 1922, została również bezwartościową? Na to chyba Europa nie pozwoli.

WARSZAWA 28. III. Podsekretarz stanu p. Beck, kierujący

pod nieobecność min. Zaleskiego Ministerjum Spraw Zagranicznych wezwał posła austriackiego w Warszawie, bar. Heina i prosił go o udzielenie wyjaśnień co do układu austriacko-niemieckiego.

Min. Beck wyraził równocześnie zdziwienie rządu polskiego z powodu faktu, że rząd austriacki, który docenia niewątpliwie dotychczasowy przyjazny rozwój stosunków austriacko-polskich, szczególnie w dziedzinie gospodarczej, nie zawiadomił dotychczas rządu polskiego o pewnych posunięciach mogących wyrzec wpływ na dalszy rozwój tych stosunków.

Entuzjastyczne artykuły prasy francuskiej na cześć Marszałka Piłsudskiego

(Telefoniem od własnego korespondenta).

WARSZAWA 28. III. Z Cherbourgu donoszą. Prasa miejscowa poświęca długie artykuły pobytowi Marszałka Piłsudskiego na pokładzie „Wichru“ w porcie Cherbourgu. Pi-

smo „Chebourg Eclair“ pisze między innymi, skoro tylko Marszałek poczuł, że pod wpływem cudownego klimatu wyspy Madery ustępują ostatnie ślady bronchitu, który zmusił

go szukać tam odpoczynku, nie mógł ani jednego dnia pozostawać bezczynnie, pośpieszył więc z powrotem do drogiej Mu Ojczyzny, gdzie uważany jest za Bohatera narodowego.

Szkoda wielka, że Marszałek Piłsudski nie zgodził się przyjąć przedstawicieli prasy. Miłoby nam było usłyszeć z ust samego Wskrziesiciela Polski jego zdanie, o palących kwestiach doby obecnej, o traktacie niemiecko-austriackim i sławnym Korytarzu gdańskim. Marszałek odpowiedziałby nam zapewne to samo co myślał jego rodacy. Niemcy przesadzają doniosłość trudności, które chcą wykorzystać, te trudności są oczywiście liczne. Lecz przyszłość pracuje dla Polski, której ludność wzrasta rok rocznie o pół miliona mieszkańców i której przemysł podnosi się, a handel pomyślnie się rozwija.

Optymistyczny nastrój wskrziesiciela Polski udziela się masom ludności. Widać ten optymizm w dziełach Marszałka, jakie obecnie ukazały się w druku. Marszałek w zacytowaniu swojego gabinetu dużo pisze. Nawet na wyspie Maderze w większą część czasu poświęcił na pisanie wielkiego dzieła, w którym jeszcze raz zabył się jego wielką miłością dla kraju, dla tej Polski, której on Litwin wszystko poświęcił.

Dziś przybywa do Gdyni Marszałek Piłsudski

(Telefoniem od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 28. III. Dziś wieczorem premier Sławek wyjechał do Gdyni, ażeby powitać i zdać relację z obecnej sytuacji w Państwie Marszałkowi

Piłsudskiemu, który jutro rano przybywa do Gdyni, a wieczorem spodziewany jest w Warszawie.

Pierwsza rozprawa sądowa jednego z więźniów brzeskich

(Telefoniem od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 28. III. Koła polityczne i prawnicze Małopolski Wschodniej oczekują z dużym zainteresowaniem sensacyjnego procesu przeciwko posłanowi Liszczyńskiemu. Rozprawa odbędzie się przed Trybunałem przysięgłych we Lwo-

wie w dniu 1. kwietnia. Będzie to pierwsza rozprawa sądowa przeciwko jednemu z byłych więźniów brzeskich. Liszczyński odpowiada za zbrodnię zdrady głównej, oraz za zbrodnię zakłócenia spokoju publicznego.

Prowokacyjne uchwały Sejmu wschod.-pruskiego

WARSZAWA 28. III. z Królewca donoszą: Sejm wschodnio-pruski na wczorajszym posiedzeniu uchwalił szereg wniosków antypolskich. Na wniosek niemiecko-narodowych, sejm postanowił wezwać rząd pruski do cofnięcia rozporządzenia o otwarciu szkół polskich w Prusach Wschodnich.

Na wniosek hr. Eulenburga, uchwalono wniosek, wzywający Ruchstag do odrzucenia traktatu handlowego z Polską.

Uchwalono również wniosek, wzywający rząd Rzeszy do kontynuowania akcji niemieckiej przeciwko Polsce na terenie Genewy w związku ze sprawami mniejszości.

Uchwalono wniosek, stwierdzający, iż przyjęcie umowy handlowej z Polską oznacza śmierć dla Prus Wschodnich. Sejm uchwalił następnie wezwać rząd Rzeszy do obrony zagrożonej niemieczyny w Klaipędzie

wreszcie uchwalił wniosek komunistyczny, wzywający rząd Rzeszy do wstrzymania spłaty rat reprezentacyjnych na podstawie planu Younga.

Do wniosku komunistycznego przyłączyli się zarówno hitlerowcy, jak i socjaliści.

Komu dziś uśmiechnęła się Fortuna

WARSZAWA 28. III. Podczas dzisiejszego ciągnięcia Polskiej Państwowej Loterii Klasowej główne wygrane padły na numery następujące: 20 000 zł. na № 138792, 10 000 zł. na № 145284, 27567,

5 000 zł. na № 27175, 51063, 155182, 3 000 zł. na № 11088, 139467, 150658, 4786, 144390, 125166, 2 000 zł. na № 6005, 15 63, 55835, 161.749, 195.427, 200411.

Rokowania o miliardową pożyczkę

WARSZAWA 28. 3. Paryska prasa donosi, iż pertraktacje ministra Zaleskiego w sprawach finansowych uwiecznione zostały pomyślnym skutkiem. Prawdopodobnie dziś podpisany zo-

stanie układ o jednomiljardową pożyczkę dla Polski.

Prócz min. Zaleskiego w pertraktacjach bierze udział szereg wyższych urzędników poszczególnych ministerstw polskich.

Z całej Polski

Turniej szachowy o mistrzostwo Warszawy

WARSZAWA, 28. III (PAT) Wczoraj wieczorem rozpoczął się w lokalu warszawskiego Towarzystwa Związku Ggry Szachowej doroczny turniej o mistrzostwo Warszawy.

Ze świata

Prześladowanie polskości na Litwie

WILNO, 28. III. (PAT) Z polecenia naczelnika powiatu Koszardzkiego na Litwie zamknięta została polska szkoła ludowa w Muśnicach. Nauczyciel tej szkoły Władysław Zdanowicz wysłany został do powiatu kowieńskiego. Powodem zamknięcia szkoły było rzekome nauczanie dzieci w duchu narodowym polskim i używanie do nauczania niedozwolonych podręczników, pochodzących z Polski. Ludność polska z Muśnic zwróciła się z memorjałem, żądającym od władz kowieńskich cofnięcia zakazu, wydanego przez naczelnika powiatu.

Gandhi nudał pod nadzorem

KARACHI, 28. III (PAT) Jak się dowiaduje Reuter, wicekról powiadomił Gandhiego iż prośba jego o zezwolenie na objazd granicy północno-wschodniej po sesji Kongresu została odrzucona.

Strajk studencki

MADRYT. W związku z onegdajszymi zaburzeniami studenckimi w Madrycie, prezydent policji madryckiej p. Mola podał się do dymisji. Na znak protestu przeciw brutalnemu wystąpieniu policji generałny związek akademików hiszpańskich ogłosił strajk generałny na wszystkich wszechnicach hiszpańskich.

Syn kronprincea skarży policję o pobicie

WARSZAWA 27. III. Donoszą z Królewca. Miejscowe dzienniki zamieściły komunikat byłego dworu cesarskiego w sprawie pobicia syna kronprincea księcia Augusta Wilhelma przez policję na dworcu w Królewcu. Jak wiadomo przed paru dniami książę August-Wilhelm brał udział wraz z przywódcą frakcji hitlerowców w parlamencie Rzeszy niemieckiej, Goewelsem, w mityngu i przy wyjeździe z Królewca w czasie oczyszczania dworca z demonstrantów — hitlerowców został pobity przez policjanta. Obecnie syn byłego kronprincea wniósł zażalenie karne do prokuratora. Królewiecki organ hitlerowców w dłuższym artykule, skierowanym przeciwko policji, oburza się nań, że doprowadził do tego, aby członek domu Hohenzollernów został pobity w miejscowości, która była miejscem koronacji byłego cesarza pruskiego.

Tranzyl towarowy uzgodniony — ruch osobowy demonstracyjnie nadal wstrzymany

KOWNO, 29. III. Dziś ukazał się wreszcie komunikat o wyniku konferencji państw bałtyckich, na której — jak wiadomo — rząd litewski zgodził się na tranzyt towarów z Estonii i Łotwy do stacji polskich i z powrotem.

Prasa rządowa jako sukces delegacji litewskiej podkreśla, że oparta ona domaganiem uruchomienia tranzytu pociągów osobowych.

Rozporządzenie wykonawcze o funduszu drogowym w odniesieniu do naszego województwa

Na podstawie ustawy z dnia 3 lutego br. o Państwowym Funduszu Drogowym, Ministerstwo Robót Publ. w porozumieniu z Min. Skarbu wydało rozporządzenie wykonawcze do powyższej ustawy, która znacznie obowiązuje od dn. 1 kwietnia br. W myśl tej ustawy

opłacie podlegają pojazdy mechaniczne,

zaopatrzone w dowód rejestracyjny i znaki rejestracyjne i pojazdy konne, używane do zarobkowego przewożenia towarów przez przedsiębiorstwa na określonych szlakach, natomiast

wolne są od opłaty pojazdy przeznaczone dla urzędowego użytku

przedstawicieli państw obcych, władz i urzędów państwowych, Polskich Kolei Państwowych, Urzędów Pocztowych, pojazdy instytucji i zakładów użyteczności publicznej, a w szczególności szpitali, zakładów dezynfekcyjnych, straży ogniowych, pogotowia ratunkowych, zakładów wodociągowych i kanalizacyjnych oraz oczyszczaniu miasta, jako też instytucji dobroczynnych, o ile są niezbędne dla działalności tych instytucji, względnie zakładów, oraz pojazdy używane dla zarobkowego przewożenia osób i bagaży wyłącznie na terenie danego miasta, dalej pojazdy służbowe drogowego personelu technicznego państwowego i samorządowego i

wreszcie traktory, przeznaczone dla celów rolniczych.

Opłatę wymierzają gminy miejskie i Wydziały Powiatowe.

W tym celu Min. Robót Publiczn. swoim rozporządzeniem upoważniło do wymierzania i pobierania opłat od pojazdów, podlegających opłacie drogowej wszystkie Wydziały Powiatowe na terenie województwa oraz następujące miasta:

1. Augustów, 2. Białystok 3. Bielsk 4. Boćki, 5. Brańsk, 6. Brok n/B. 7. Choroszcz, 8. Ciechanowiec, 9. Dąbrowa-Grodzińska, 10. Drohiczyń, 11. Druskińki, 12. Goniadz, 13. Grajewo, 14. Grodno, 15. Indura, 16. Jedwabne, 17. Kleszczele, 18. Knyszyn, 19. Kolno, 20. Krynki, 21. Łapy, 22. Łomża, 23. Mielnik, 24. Narew, 25. Nowogród, 26. Nowy-Dwór koło Grodna, 27. Odelsk koło Sokółki, 28. Ostrołęka 29. Ostrów-Maz., 30. Rajgród, 31. Sejny, 32. Siemiatycze, 32. Skidel 34. Sokoly, 35. Sokółka, 36. Starosiółce, 37. Stawiski, 38. Sucho-wola, 39. Supraśl, 40. Surz, 41. Suwałki, 42. Szczuczyn, 43. Swięsłoc, 44. Tykocin, 45. Wasilków, 46. Wołkowyśk, 47. Wysoko-Maz., 48. Zabudowo, 49. Zambrów.

Wymierzoną opłatę wpłaca się na PKO. w ratach kwartalnych. Od wymienionej opłaty drogowej płatnikowi

przysługuje prawo odwołania się w ciągu 14 dni

za pośrednictwem tej władzy, która opłatę wymierzyła do Wojewody, który rozstrzyga ostatecznie. O ile płatnik zalega z opłatą, wówczas należność egzekwuje ta gmina, która opłatę wymierzyła, przyczem opłaty i koszty egzekucyjne przypadają na rzecz danej gminy.

Opłata przedsiębiorstw przewożonych na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego może być pobierana w dwójakiej formie, to jest, albo w formie ryczałtu, albo od faktycznego przewożenia, t. j. 1/3 część ceny biletu dla pojazdów osobowych i 3 gr. od przewiezionych tonno-kilometrów dla pojazdów ciężarowych.

Opłata ryczałtowa będzie wymierzana jednorazowo na cały rok i płatna w czterech ratach kwartalnych zgóry. Co się tyczy opłaty od faktycznego wykonanych tonno-kilometrów, to władza wojewódzka na ten sposób opłacania należności może zezwolić

tylko tym przedsiębiorstwom, które prowadzą prawdotowe księgi handlowe.

Jezeli w komunikacji następują przerwy np. z powodu zaspnieżnych, zerwania mostów i t. p., wówczas

mogą być przyznane przez Wojewodę naskutek podania przedsiębiorcy ulgi w opłacie

przez obniżenie jej wysokości, Podania takie należy składać za pośrednictwem władzy wymiarowej.

Od orzeczenia Wojewody przysługuje prawo odwołania w ciągu 14 dni do Ministerstwa Robót Publicznych, które rozstrzyga ostatecznie.

3 miliony zł. przyznanego kredytu drogowego na woj. białostockie

Ministerstwo Robót Publicznych w budżecie na rok 1931/32 przyznało na budowę i konserwację dróg i mostów na terenie Województwa Białostockiego następujące kredyty: na utrzymanie dróg i mostów państwowych 1.880.000 zł., na budowę nowych i przebudowę ist-

niejących dróg państwowych 150000 zł., na bydownie i przebudowę mostów na drogach państwowych 100.000 zł., na zapomogi na budowę dróg samorządowych 200.000 zł., zapomogi na budowę i przebudowę mostów na drogach samorządowych 600.000 zł. Ogółem kredyty na po-

wyższe cele na rok bieżący wynoszą 2.930.000 zł.

Z powyższych kredytów Dyrekcja Robót Publicznych w miesiącu kwietniu otrzymała około 400.000 zł.

W związku z tem zaraz po otrzymaniu kredytów na drogach publicznych rozpoczęła się praca, przy której znajdzie zajęcie bardzo wielu bezrobotnych.

Niezależnie od przyznanego kredytu, Ministerstwo Robót Publicznych posiada kilkumilionowy fundusz rezerwowy, z którego będzie udzielało dalszych pożyczek i zapomóg samorządom powiatowym, jako dotacje na utrzymanie, wzmocnienie i budowę dróg samorządowych i budowę mostów na tych drogach.

O zasadach, jakimi będzie się kierować Min. R. P. przy udzielaniu dotacji i pożyczek, podamy w następnym numerze.

UHOWO pow. białostocki

Z działalności B. B. W. z R.

Dnia 20. bm. we wsi Uhowo. g. Juchnowiec pod przewodnictwem sekretarza Rady Powiatowej B. B. Dziurskiego odbyło się zebranie członków miejscowego koła BBW z R. Owiawiano sprawy organizacyjne oraz dokonano wyborów nowego zarządu, do którego weszli: Malinowski Józef — prezes, Kowalewicz Michał — zastępca, Peżanowski Władysław

— skarbnik, Gawryluk Władysław — sekretarz, Roszko Jan i Szejgis Zygmunt — członkowie. Po dokonaniu wyborów przewodniczący Dziurski wygłosił przemówienie, w którym podkreślił zasługi Marszałka Piłsudskiego i omówił sytuację gospodarczą Państwa, krytykując przytem szkodliwą działalność stronnictw zgrupowanych w Centrolewie.

Ostrożnie z agentami kolonizacyjnymi

W ostatnich czasach pojawiły się w krajowej prasie ogłoszenia różnych firm francuskich proponujących pośrednictwo w kupnie lub wydzierżawieniu gospodarstw rolnych na terenach kolonizacyjnych w południowo-zachodniej Francji, oraz załatwienia różnych spraw, związanych z osadnictwem na wspomnianych terenach.

Ogłoszenia te wywołały znaczne zainteresowanie się wielu naszych rolników, pragnących wyemigrować z kraju.

W związku z powyższym ostrzegamy tą drogą zainteresowanych, że przynależności stosunków z tymi agencjami należy zachować jaknajwiększą ostrożność i nie należy podpisywać żadnych kontraktów, ani zobowiązań, nie zasięgnąwszy uprzednio porady i opinii konsultatu Rzeczypospolitej Polskiej w Tuluzie lub Opieki Polskiej w Tuluzie. I Protection Polonaise, 25 rue Bayard, Toulouse).

CHOROSZCZ

Na wieczną chwałę poległym bohaterom

Z inicjatywy d-ra Deresza, kierownika Szpitala Psychiatrycznego w Choroszczu, powołano komitet budowy pomnika żołnierzom, poległym w r. 1919 i 1920 w walkach o utrzymanie Niepodległości.

Prezesa Komitetu wybrano ks. prob. Pieściuka, sekretarzem p. Ołopiana — skarbnikiem burmistrza m. Choroszcz p. Jakóba Lichtensztein.

W roku bieżącym projektowanym jest wykończenie i odsłonięcie pomnika, budowę którego zapoczątkowano w m-cu wrześniu 1930 roku z dobrowoli ofiar.

Wybitną pomoc techniczną przy budowie pomnika okazali inż. Stokowski i Trybowicz oraz d-r Deresz.

KĄCIK STRZELECKI

Zwycięstwo wołkowskiej drużyny strzeleckiej w marszu Sulejówek-Belweder.

W zawodach marszowych na trasie Sulejówek-Belweder reprezentacyjną drużynę Z. S. z powiatu wołkowskiego uzyskała zwycięstwo drugie miejsce w klasie drugiej zawodów.

Szczegółowych informacji w sprawach powyższych jak również ogólnie emigracyjnych udziela Biuro

Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego w Białymstoku przy ul. Kilińskiego 16, tel. 8—45.

Potrącenia z rent inwalidzkich

W związku z zadowiedzianą na dzień 1 kwietnia br. wypłatą rent inwalidzkich wg nowej tabeli, Min. Skarbu wyjaśniło, że w sprawach częściowego lub zupełnego zawieszenia rent inwalidzkich obowiązują dotychczasowe normy.

Tak więc inwalidzie bezdzietnemu potrącone będzie 1/5 część renty przy dochodzie zł. 149.93 gr. 3/5 renty przy dochodzie 199.91 zł. 4/5 renty przy dochodzie 224.90 zł. zawieszenie zaś całej renty nastąpi przy dochodzie 249.88 zł.

Inwalida żonaty bezdzietnej traci prawo do 1/5 renty, jeżeli posiada dochód miesięczny 189.88 zł., do 2/5 renty przy dochodzie 221.53 zł., do 3/5 renty przy dochodzie 253.18 zł. do 4/5 przy dochodzie 284.83 zł., zawieszenie całej renty następuje przy dochodzie miesięcznym 316.46 zł.

Inwalidzie żonatemu z dwojgiem lub trojgiem dzieci potrącana będzie 1/5 część renty, jeżeli posiada dochód 219.88 zł., 2/5 renty przy dochodzie 256.53 zł., 3/5 renty przy dochodzie 293.18 zł., 4/5 renty przy dochodzie 329.83 zł., zawieszenie całej renty następuje przy dochodzie 366.46 zł.

Inwalida żonaty z czworgiem lub więcej dziećmi traci do 1/5 części renty przy zarobku miesięcznym 249.88 zł., do 2/5 renty przy dochodzie 291.53 zł., do 3/5 renty przy dochodzie 333.18 zł., do 4/5 renty przy dochodzie 374.83 zł., wreszcie całkowite zawieszenie renty następuje przy dochodzie miesięcznym inwalidy w wysokości 416.36 zł.

Stan bezrobocia na terenie pow. białostockiego

Na terenie powiatu białostockiego ilość bezrobotnych wynosi 1740 osób. w tem uprawnionych

do pobierania zasiłków — 1098, pobierających te zasiłki — 1098.

Jakie są koszty utrzymania w różnych krajach

W dobrej sferze o niższej cenę porównanie kosztów utrzymania w różnych państwach europejskich ukazuje ciekawe perspektywy. Po iżej podajemy ceny sprowadzone do złotych na terenie Paryżu, Berlina i Rzymu.

Gazeta kosztuje w Paryżu 10 groszy, w Berlinie 50 groszy, a w Rzymie powyżej 1 złotego. Czesne w szkole średniej wynosi w Paryżu — 680 zł., w Berlinie — 400 zł., w Rzymie — 15 zł. Przeciętna cena książki powieściowej wynosi w Paryżu — 45 zł., w Berlinie od 7 zł. wzwyż, w Rzymie — 6 zł. Golenie kosztuje w Paryżu od 0 groszy, w Berlinie 70 groszy, w Rzymie do 90 groszy. Ubranie gotowe kosztuje w Paryżu około 220 zł., w Berlinie około 120 zł., w Rzymie — 165 zł. ubranie na marę u krawca w Paryżu około 450 zł., w Berlinie — 380 zł., w Rzymie od 100 zł. Para kamazy kosztuje w Paryżu od 45 zł. do 80 zł., w Berlinie — 28 zł., w Rzymie około 90 zł.

Przejazd tramwajem kosztuje w Pa-

ryżu od 22 do 23 groszy, w Berlinie 55 groszy, w Rzymie 20 groszy. Umeblowany pokój kosztuje miesięcznie w Paryżu od 180 do 300 złotych, w Berlinie od 80 do 100 zł., w Rzymie od 100 do 180 zł. Kilowat energii elektrycznej kosztuje w Paryżu 66 groszy, w Berlinie 92 groszy, w Rzymie 2 zł. 50 groszy. Cena gazu są mniej więcej jednakowa, około 40 groszy za metr.

Ceny żywności przedstawiają się następująco: Cukier (1 kg) kosztuje w Paryżu 1 zł. 50 groszy, w Berlinie 1 złoty 20 groszy, w Rzymie 3 zł. 40 groszy. Herbata (1 kg) kosztuje w Paryżu 29 zł., w Berlinie 23 zł., w Rzymie około 60 zł. Cena masła jednakoowo dla Rzymu i Berlina (9 zł. za kg), w Paryżu wynosi 11 złotych.

Pensja nauczyciela szkoły powszechnej w Warszawie miesięcznie w Paryżu 700 zł., w Berlinie około 800 zł., w Rzymie 520 zł. Biurellista zarabia miesięcznie w Paryżu 660 zł., w Berlinie 550 zł., w Rzymie około 440 zł.

WYSOKIE - MAZOWECKIE

Z działalności Spółdzielni Rolniczo-Handlowej.

Teren działalności spółdzielni obejmuje faktycznie dwie trzecie powiatu wysoko-mazowieckiego, pozostała bowiem reszta przynależy do sfery działania „Rolnika” w Czyżewie.

Placówka ta, powołana do życia przez rolników, w okolicach tych dość zamożnych (przewaga gospo-

darstw od 20 do 30 ha) od chwili powstania ujawniała rozmach w pracy i do r. 1924 chiliła się poważnymi nadwyżkami. Niebawem jednak okazało się, że Spółdzielnia, posiadająca wszelkie warunki pomyślnego rozwoju, popełniła błąd zasadniczy, powierzając kierownictwo osobie niefachowej, czego wynikiem była strata 208.610 zł. i związane z tem poderwanie autorytetu Spółdzielni. Dopiero w połowie r. 1926 udało się, dzięki poparciu ludzi dobrej woli z Rady Nadzorczej Spółdzielni z jej prezesem, p. M. Kielczewskim na czele, uporządkować sprawę Spółdzielni.

Powołano nowego kierownika fachowego w osobie Kazimierza Kujawskiego, który z godną podkreślenia energią i zaparciem się przystąpił do żmudnej pracy sanacyjnej.

Uzyskanie kredytu sanacyjnego w Centralnej Kasie, w sumie zł. 160.000 i ulgowego w Państw. Banku Rolnym zł. 70.000, dzięki osobistym poczynieniom członków Rady Nadzorczej gwarantują Wydział Powiatowy pozwolił utrzymać obroty na stopie normalnej, umożliwiając odbieranie strat.

Osiągnięte czyste nadwyżki zmniejszają z roku na rok straty, dzięki czemu odpowiedzialność członków za straty stale maleje.

Jezeli się zważy, że pomimo wielkiej kwoty odsetek, płaconych od uzyskanych kredytów, ciężkich warunków pracy wśród zrażonego i obojętnego ogółu — Spółdzielnia wykazuje stały wzrost obrotów oraz wciąż zwiększające się nadwyżki, to stwierdzić należy, że powiat wysoko-mazowiecki obecnie posiada pełnowartościową „Spółdzielnię Rolniczo-handlową”. Poniesiona strata wyrządziła placówce nie tyle krzywdę materialną, ile moralną. A to drugie jest o wiele dotkliwsze, niż pierwsze, gdyż naprawa zepsutego pod względem spółdzielczym gruntu wymaga długiej i pełnej poświęcenia pracy. Z tem właśnie mamy do czynienia w Wysokiem - Mazowieckiem.

Widzimy więc, że Spółdzielnia w Wysokiem - Mazowieckiem pomimo chwilowych tarapatów znalazła pomoc ze strony Państwa oraz swej Centrali w Warszawie. Tembardziej nie powinni opuszczać Spółdzielni jej własni członkowie, od zbiorowego wysiłku których zależy uzdrowienie tej, ze wszechmiar pozytywnej placówki.

Obecnie, zwalczając skutecznie trwający kryzys rolniczy, Spółdzielnia posiada:

1- przy st. kol. Szepietowo magazyn, dom i zbiorniki naftowe na własnym placu pw. 8400 m. kw. oraz własną bocznice kolejową.

2) w Wysokiem - Mazowieckiem dom, magazyn, stajnię, szopę na placu własnym, pow. 1477 m. kw. Wartość bilansowa nieruchomości wynosi zł. 64.025.

Pozatem skutecznia Spółdzielnia sprzedaje towarów za pośrednictwem własnego sklepu w Wysokiem-Mazowieckiem oraz w pobliskim m. Sokoly. Spółdzielnia zatrudnia 16 pracowników i 2 furmanów.

RZEKUN

Szeregi zorganizowanej Rezerwy rosną

Onegdaj w Rzekuniu, pow. Ostrołęckiego powstało Koło Związku Podoficerów Rezerwy, skupiające ponad 60 członków. Prezesem Koła wybrano p. Klimę Franciszka, sekretarzem Rogulskiego Stanisława oraz skarbnikiem Ciska Franciszka.

Wprowadzono dla członków kursy dokształcające w zakresie 7 klas szkoły powszechnej oraz poczyniono starania nad uruchomieniem kursów o wyższym poziomie, w zakresie 6 klas szkoły średniej.

Czy jesteś członkiem

LOPP.

Białystok

Przyjęcie u Pana Wojewody

Pan Wojewoda Białostocki Marjan Zyndram-Kościałkowski przyjął w dniu wczorajszym p. p.: Jana Mieszkowskiego — starostę grodzkiego; inż. Antoniego Wejtko — kierownika robót w Osowcu, który złożył wizytę Panu Wojewodzie; oraz odbył konferencję z p. p. sen. Walerym Romanem i posłami Edwardem Perkowiczem i Józefem Boreckim.

Z Magistratu

W dniu 30 b. m. w Dyrekcji Robót Publ. w Białymstoku odbyła się konferencja w celu ustalenia planu robót publicznych na sezon wiosenny.

W konferencji tej z ramienia Magistratu wezmą udział: prezydent p. Hermanowski i ławnik p. Tryburski.

Posiedzenie Rady Miejskiej

We wtorek dnia 31 bm. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej, na którym omawiane będą sprawy budżetu dodatkowego na rok 1930-31, projekty statutów podatkowych i preliminarz budżetu nadzwyczajnego na rok 1931-32.

Dochodzenie przeciwko defraudantowi

Magistrat postanowił skierować na drogę karno-sądową dochodzenie przeciwko sekwestrowi Wydziału Podatkowego, Chajkielowi Szmuklerowi, poszlakowanemu o przywłaszczenie zainkasowanych sum i fałszowanie kwitów.

Zakończenie wykładów w Miejskim Uniwersytecie Powszechnym

Praca w Miejskim Uniwersytecie Powszechnym dobiega końca. Rok wykładowy rozpoczęty dnia 3 października 1930 roku zamknięty zostanie ostatnimi wykładami w poniedziałek dn. 30 bm.

W wykładzie pierwszym od 7—8 w. p. Stefan Ruciński z Wilna, referent Izby Przemysłowo-Handlowej omówi ciekawy temat — „Jak pracuje Ameryka”.

Będąc przez 20 lat w Ameryce zetknął się p. Ruciński z amerykańskim tempem pracy i zapozna słuchaczy z wspomnieniami i spostrzeżeniami.

Wykład drugi od godziny 8—9 poświęcony będzie ogólnemu sprawozdaniu Kierownika Miejsk. Uniw. Powsz., prof. Michała Gotawskiego, z przebiegu prac z uwzględnieniem wypełnionej przez słuchaczy ankiety.

Wstęp bezpłatny.

Kartel handlarzy ryb — wszechwładnym panem rynku

Kto zapewni ludności tanie i dobre ryby

Swego czasu zwracaliśmy uwagę na niezdrowe stosunki, panujące w handlu rybami.

Z uwagi na czas postu wielkocennego i zwiększone zapotrzebowanie ryb na rynku, sprawa systemu handlu w tej dziedzinie nabiera aktualnego znaczenia i wymaga gruntownego omówienia.

Handel ten ogniskuje się w drewnianej hali (właściwie w ruinach hali) na Rybnym Rynku przy czym hala ta posiada 42 miejsca sprzedażne. Wszystkie miejsca te zajęła zorganizowana Spółka Handlarzy Rybnych, która zmonopolizowała całkowicie w swoich rękach handel rybny, zazdrośnie nie dopuszczając na rynek żadnego z konkurentów.

Metody stosowane przez spółkę tę dla obrony uzurpowanych prawem kaduka praw i przywilejów, przedstawiają się wprost skandalicznie i czas już najwyższy, aby władze miejskie wglądnięty w stosunki i zaprowadziły możliwy porządek.

Przedewszystkiem więc zkartelizowani handlarze ci w liczbie 7-stu utrzymują tylko taką samą ilość czynnych punktów handlowych i to nie we wszystkie dni, lecz tylko we czwartki, w pozostałe zaś dni handel prowadzi za ledwie kilku kupców. Mimo to spółka solidarnie opłaca Magistra-

towi należność za wszystkie 42 miejsca, aby tylko nie dopuścić do otwarcia handlu konkurencyjnego.

Niedawno ze Spółki wystąpiła niejaka Kapłanowa, która wyjeżdżając z Białegostoku miejsce swoje na Rybnym Rynku przekazała Jelinowi, również handlarzowi ryb, który zgodnie z przepisami magistrackimi wpłacił do Kasy miasta należności za prawo korzystania z miejsca sprzedaży i przystąpił do przygotowania miejsca sprzedaży.

Spółka jednak Jelina do handlu nie dopuściła; należność zaś za miejsce, opróżnione przez Kapłanową, przekazała Magistratowi poczta, podkreślając w ten sposób swoje nieprzejednane stanowisko w sprawie zwiększenia liczby han-

dlujących oraz tendencje dyktatorskich rządów na rynku.

Jak do tych monopolistycznych zapędów ustosunkuje się Magistrat, przewidzieć jest trudno, lecz wypadłoby, aby przed powzięciem stanowczej decyzji władze miejskie zainteresowały się skutkami jakie — dzięki temu stanowi — cierpieć musi ogół mieszkańców. Ludność zmuszona jest płacić za ryby ceny, dyktowane przez handel, gdyż nie ma możliwości dowolnego wyboru kupca, oraz musi godzić się na takie gatunki ryb, które wszechwładna Spółka dostarczyć na rynek raczy.

Koniec systemowi temu może położyć tylko Magistrat lub nadzorczą władzę administracji ogólnej.

Baczność rowerzyści!

Zanim wsiądziesz na rower, wykup kartę jazdy

Wydział Bezpieczeństwa Starostwa Grodzkiego w Białymstoku stwierdził, że b. wielu posiadaczy kart rowerowych zaniedbało odnowić kart tych na rok bieżący, skutkiem czego Starostwo wydało polecenie organom policyjnym ścisłego kontrolowania ruchu rowe-

wego na mieście i sporządzania protokołów na winnych jazdy na rowerach bez odnośnych zezwoleń.

We własnym przeto interesie wszyscy rowerzyści winni zgłosić się do Starostwa celem prolongaty kart. Do podań należy dołączyć znaczki stemplowe na 6 zł.

Nowi mistrze zawodów rzemieślniczych

Na skutek złożenia pomyślnych egzaminów zawodowych zarządczych przez Izbę Rzemieślniczą w Białymstoku dla rzemieślników grupy metalowej, stolarzy i fryzjerów, tytuł mistrza uzyskały następujące osoby:

GRUPA METALOWA:

Zukowski Jan z Białowieży, Nowik Dawid Arja z Grodna, Łuczak Wład. z Białegostoku, Godiewski Stanisław i Godlewski Ignacy z Zabłudowa, Olszewski Bronisław z Białegostoku, Popławski Józef z Białowieży oraz z Białegostoku: Poms Josel Leib, Spektor Josel, Chemjowicz Mojsze, Rotenberg Morduch, Goldberg Adam, Gawuryn Noach, Oljan Chajkiel, Lutenberg Jona, Kagan Moszko, Mines Szłoma, Lewin Szmul, Lewin Hirsz, Jabiko Chaim, Gamm Mojżesz, Kotlar Fajwel, Czyżewski Icchok, Naftalski Moszko, Kozydoj Szmul Juda, Lewin Rachmiel, Wilk Wolf, Kaplan Szachna, Moncer Chiel, Gotlib Lejba, Zawadzki Lew, Felder Mowsza,

Sztejn Berel, Kaplan Owsej.

STOLARZE:

Lewinson Mordko, Kaniucki Hirsz, Szejderowski Nochem, Jakubowski Samuel, Ryszelewski Eli, Gotlib Pejsch, Kapcewicz Lejzer, Szewach Icko, Szor Szolem wszyscy z Białegostoku, Sapożnik Mordko Icko i Sapożnik Zorach z Jasionówki, Obeziuk Franciszek z Różanegostoku.

FRYZJERZY:

Szczygieł Szłoma, Kalman Cho-

nia, Kin Oskar, Borowski Antoni, Łazowski Rubin, Miller Girsz, Lewitan Izrael, Grudziński Chaim, Krajczuk Wigdor wszyscy z Białegostoku i Wadelewicz Lejb z Zabłudowa.

Tytuł czeladnika w grupie metalowej uzyskali:

Wasiluk Bolesław, Zalewski Władysław, Filipowicz Władysław, Borchert Waclaw, Jurkowski Jan, Zakrzewski Wincenty, Wojtulewski Leon, Kokociński Stefan, wszyscy z Białegostoku.

Samopomoc posagowa

W Warszawie powstało stowarzyszenie Samopomocy Posagowej p. t. „Rodzina”, które ma na celu zabezpieczenie stowarzyszonym posagu na wypadek wstąpienia w związek małżeński. Każdy członek tej specjalnego typu Instytucji Społecznej otrzyma wydatną pomoc materialną przy zakładaniu własnego ogniska domowego, opłacając niewielką stosunkowo składkę miesięczną. Podobne instytucje istnieją od szeregu lat zagranicą.

Oddział Stowarzyszenia Samopomocy Posagowej „Rodzina” czynny w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza Nr. 10.

Fabryka sukna i kołder

B. POLAKA Synowie

Istnieje od 1873 r.

Białystok 2 0-1 Telefony: fabr. 2.05 — biura 2.38

Firma „DOBROBUT”

Białystok, Sienkiewicza 4. Tel. 2-91.

Zawiadamia Sz. P. T. Klientelę, że otrzymała na sezon wiosenny obuwie najnowszych modeli, według żurnali paryskich i wiedeńskich.

Ceny rewelacyjne. P. T. urzędnikom na raty 19—10

Izba Rzemieślnicza w Białymstoku
Obwieszczenie № 21

Izba Rzemieślnicza w Białymstoku podaje do powszechnej wiadomości rzemieślników, zamieszkałych na terenie miasta Białegostoku, że, zgodnie z zatwierdzonym przez władze administracyjne planem, z dniem 26.III b. r. zarządza przeprowadzenie w Białymstoku rejestracji wszystkich warsztatów rzemieślniczych i zatrudnionych w nich osób przez powierzenie dotyczących czynności rejestracyjnych powołanym i zaopatrzonym w legitymacje urzędowe Komisarzom Spisowym.

Komisarze ci po uzyskaniu od właścicieli lub administratorów domów wiadomości odnośnie prowadzonych tam warsztatów rzemieślniczych osobiście takowe odwiedzać będą w celu uzyskania od wykonujących rzemiosło niezbędnych danych statystycznych i doręczenia za pokwitowaniem w posiadanych rejestrach kwestionariuszy osobowych, jakie po wypełnieniu zainteresowani rzemieślnicy mają złożyć w Izbie Rzemieślniczej najpóźniej do dnia 11.IV—1931 r.

Izba Rzemieślnicza w Białymstoku

L: dz. 2090. Sekretarz: Prezydent:
dn. 25.III-1931 r. (—) C. Miller (—) Fr. Grosser

Browar „Dojlidy”
Jerzego księcia Lubomirskiego

Tel. Nr. 98.

Poleca najlepsze gatunki piwa: LUKSUSOWE, EKSPORTOWE, MARCOWE.

HURTOWY SKŁAD: ul. Piwna 7.

Tel Nr. 1-58 191-10

Dziś każdy może posiadać za kilkadziesiąt złotych **RADJO**, ponieważ została uruchomiona stacja Warszawa Raszyn

120 kw, o zasięgu 00 km. — Zawsze na składzie aparaty lampowe, głośniki, słuchawki, prostowniki. — Przeróbka aparatów, reperacja i ładowanie akumulatorów.

JÓZEF CZMUT

Białystok, ul. Kilińskiego 25. Tel. 7 54.

Egzaminy zawodowe

Izba Rzemieślnicza w Białymstoku podaje do wiadomości, że w dniu 7 kwietnia br. i w dniu 19 kwietnia br. odbędą się w Białymstoku egzaminy w pierwszym terminie dla kandydatów do zawodu rzeźniczo-wędliniarskiego i w drugim terminie dla kandydatów do zawodów krawieckiego i piekarskiego.

„Dzieje Grzechu” w „Palacu”

Dzień dzisiejszy niesie dla wszystkich miłośników sztuki teatralnej nieładą sensację zdolną poruszyć najbardziej nieprzejednanego przeciwnika sceny. Oto zespół artystów scen polskich pod kierownictwem J. Lubińca-Lisowskiego wystawi na deskach Teatru „Palace” wspaniałą sztukę Hetmańa Ducha Polskiego Stefana Żeromskiego „Dzieje Grzechu” w 30-stu odsłoaach wg inscenizacji L. Schillera, dyrektora Teatru Polskiego w Warszawie. Sztuka ta cieszyła się w Teatrze Polskim rekordowym powodzeniem i była grana przez kilka miesięcy bez przerwy. Rolę Ewy Pobratymskiej odtworzy doskonała tragiczka p. J. Zakrzynska. Wstęp tylko dla dorosłych.

Z dnia i nocy

Śmiertelny wynik bójk

Dwaj mieszkańcy wsi Rybaki w gm. Goniądz, Peluszyński Adolf i Jan, mimo jednobrzmiące nazwiska, czuli do siebie zadawnioną urazę, wynikłą na tle stałych osobistych nieporozumień.

Onegdaj obydwaj antagoniści spotkali się we wsi na drodze i poczęli sprzeczać się między sobą, a następnie wszczęli bójkę, w czasie której Peluszyński Jan kopnął swego przeciwnika w podbrzusze z taką siłą, że ten padł na miejscu nieprzytomny i w kilka godzin zmarł.

Zwłoki ofiary zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych, które prowadzą w sprawie tej śledztwo.

Grad. graf. czy grandziarz.

Kazimiera Żurawska, l. 37, mieszkańka z Czarnej Wsi w pow. białostockim, zameldowała na posterunku policyjnym, że mieszkaniac tejże wsi, Franciszek Grad, lat 33, żonaty, usiłował ją zniewolić.

Niefortunnego adonisa przekazano władzom sądowym.

Pokąsanie przez psa

W gminie Dolistowo, pies — rzekomo wściekły — pokąsał Elżbietę Sawicką i Walerję Sawicką. Wkrótce potem pies zdechł.

Ofiary pokąsania odesłano pod opiekę lekarza powiatowego.

Z okazji rozwiązania SPÓŁKI,

rozwiązania SPÓŁKI, sprzedają się w dobrym stanie s a m o c h o d y:

- 1 Chevrolet 6-cio cylindrowy ciężarowy.
- 1 Chevrolet 4-ro cylindrowy osobowy.
- 1 Ford z r. 1927 — osobowy

Białystok, ul. Św. Rocha 3, wejście od ul. Krakowskiej. 204-4

Istnieje od r. 1917 ZAKŁAD
ELEKTROTECHNICZNY
ADOLFA KRAUZEGO

w Białymstoku

po pożarze uruchomiony został przy ul. Kilińskiego Nr. 6 tel. 3-30.

Naprawa wszelkiego rodzaju maszyn elektrycznych. Przeprowadzenie instalacji elektr. Dostawa wszelkiego rodzaju maszyn elektr. i silników Diesla. Ceny nader umiarkowane. 192—3

Dr. J. WALEWSKI

Choroby weneryczne, skórne, moczopłciowe

Przyjmuje rano i od 4—8 w. W niedzielę i święta od 10—11 r. ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 9-49 97—12

Wszyscy frontem do morza

PORADNIK RADJOWY

Dziesięć przykazań radjostuchacza

RADA SIODMA: Jeżeli jesteś mieszkańcem miasta, nie zazdrość radjostuchaczom-rolnikom tych kilka godzin specjalnego programu, które im P. Radio co tydzień poświęca. Polska jest krajem wybitnie rolniczym i od intensywnego używania nawozów sztucznych zależy nietylko byt polskiego rolnika, ale i twój własny.

RADA OSMA: Nie kwap się z wyłączeniem radjostacji miejscowej, co zresztą może ci się nie udać, lecz zanim wyruszysz na radiowy spacer po Europie, porównaj programy, a przekonasz się, że program twego kraju dorównuje najlepszym programom europejskim, co zresztą dawno już stwierdziła zagranica. Nie ulega wątpliwości, że pęd do słuchania zagranicy pochodzi nietylko ze zrozumiałej i chwalebnej ciekawości, lecz często ze zwykłego i mniej godnego pochwały snobizmu, który każe zachłystywać się z zachwytem na dźwięk jakiejś banalnej płyty, nadanej w Wiedniu lub Londynie, a wznuszać ramionami podczas występu wybitnego solisty, nadanego bezpośrednio ze studja miejscowego. Za granicą dawno już przeżyła szczęśliwie tę wietrzną ośp radjostuchaczy. W Niemczech np. 90 proc. słucha wyłącznie stacji miejscowych.

Przy tej sposobności niech mi będzie wolno podnieść, że wysiłek programowy Polskiego Radja i świetne tego wysiłku rezultaty są tembardziej godne szacunku, że nie rozporządza ono nawet w przybliżeniu temi wielkimi dochodami, jakie mają do swej dyspozycji wielkie radjofonie europejskie, jak np. brytyjska i niemiecka. Łatwiej jest chyba, posiadając trzy do czterech milionów abonentów zapewniać im świetne programy, niż czynić to samo przy skąpej liczbie niespełna 300.000 abonentów i wielokrotnie mniejszych wpływach. Tembardziej też dumni być możemy, że nie inna, lecz właśnie polska radjofonia zdobyła się na budowę najpotężniejszej radjostacji na świecie, wspaniałego Olbrzymia

Raszyńskiego, który kraj cały pokrył zasięgiem detektorowym.

RADA DZIEWIĄTA wypływa logicznie z rad poprzednich. Obowiązkiem każdego polskiego radjostuchacza, który docenia olbrzymie znaczenie oświatowe, kulturalne, wychowawcze i państwowe radjofonji, jest współpraca z Polskim Radiem. Winien on propagować radio w swem otoczeniu, zachęcać do niego kolegów i znajomych, obdarowywać krewnych i przyjaciół odbiornikami radjowymi. Odbiornik, to idealny dar, który codziennie będzie mile przypominał ofiarodawcę, przynosząc obdarowanemu na falach radiowych muzykę, śpiew i żywe słowo.

RADA DZIESIĄTA i ostatnia: Pisz do Polskiego Radja często — chwając lub krytykując, albo też wypowiadając jakieś życzenie. Ale pisać nigdy nie zapominaj, że adresujesz list do oddanych ci najszybciej przyjaciół, którzy w najtrudniej

szych warunkach tworzą w Polsce rzecz naprawdę wielką i doniosłą. Pisz prosto, rzeczowo, szczerze i serdecznie — a wtedy list twój stanie się cennym materiałem informacyjnym.

I to wszystko. Wiem dobrze, że do tych rad możnaby było podać jeszcze conajmniej dziesięć innych. Lecz wielką krótkość czasu (stoi na zawadzie, Aby się stało jedenastej rano...)

Niechaj więc te „Dziesięć przykazań radiowych“ idą między naszych słuchaczy, którzy oby uniknęli dnia, w którym zmuszą mnie do wygłoszenia pogawędki pt. „Siedem grzechów głównych radjostuchaczy“.

Zdolna inteligentna osoba z fachowym wykształceniem i czeroletnią praktyką poszukuje posady w Przedszkolu lub prywatnie. Łaskawe zgłoszenie kierować do „Adm. Głosu Ziemi Białostockiej“ Sw. Rocha 3, pod „oferta“ 211-3

NOWOOTWARTE BIURO POGRZEBOWE

oraz przedmioty dewocyjne
Stowarzyszenia Robotników Katolickich
Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 13

Duży wybór trumien, wieńców żałobnych i wynajęcie karawanu.
200-10

PRALNIA CHEMICZNA i FARBARNIA PAROWA „EKONOMJA“

Białystok, Sienkiewicza 11

Przyjmuje do prania chemicznego, czyszczenia i farbowania wszelką garderobę męską i damską, portjery, firanki, dywany i t. p. Kolory wykonywuje specjalny fachowiec. Pranie bielizny miękiej i sztywnej dokonywa się specjalnym systemem zagranicznym.
U w a g a! Dla urzędników 50 proc. rabatu.

APOLLO Dziś! Początek 6.30, 8.20, 10.15

ceny od 75 gr. Najnowszy film europejskiej produkcji, potężny dramat erotyczny p. t.

PIEKŁO ZAZDOŚCI

w roli głównej **H.A. Szletow, Walter Rilla i Heriot Mabel**

„MODERN“ Dziś! Początek: 6.30 8.30, 10.30 Ceny od 75 gr

Najmonumentalniejszy dzwłękowiec POLSKI NA SYBIR

Tragedja dwójga kochających serc, spojonych umiłowaniami wolności ojczyzny

w roli głównej: **JADWIGA SMOSARSKA ADAM BRODZISZ — BOGUSŁAW SAMBORSKI**

Rzecz dzieje się w Warszawie w roku 1905
J. SMOSARSKA odśpiewa piosenkę „PŁOMIENNE SERCA“

POLONJA“ Początek seansów: o g. 7.30, 8.30, 10.30

GDY KOBIEŃA SIĘ ZAPOMNI

w rolach głównych: **MARIA JACOBINI i FRANK LEDERER**

Naród, w którym oszczędzanie stało się przyzwyczajeniem każdego człowieka, buduje swe gospodarstwo na najtrwalszym fundamencie.

Prezydent Kspłitej Prof. Ignacy Mościcki

KASA STEFCZYKA W ŁAPACH

Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością ul. Listowskiego Nr. 44. Telefon Nr. 17.

Udziały swym członkom pożyczek i kredytu na wszelkie potrzeby gospodarcze

Przyjmuje na wysokie oprocentowanie i walne od podatków:

WKŁADY oszczędnościowe, wkłady w walutach obcych, otwiera rachunki bieżące (czekowe), załatwia inkaso weksli i frachtów oraz wszelkie operacje bankowe, w zakresie działalności spółdzielni kredytowych wchodzące.
209-10

PRZEDRUK WZBRONIONY.

22)

DASHIELL HAMMETT

Amerykańskie miasto zbrodni

Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.

— Rozumiem, rozumiem — przerwałem. — Pozostaje mi teraz tylko zobaczyć się z nim. Jak to zrobić, panie Mac Swain?

— Union Street, u Maxwella. Pewnie tam teraz jest. Musi chyba odpocząć przed robotą.

— Odpocząć? A to poco? Nie wie, że będzie walczył. W każdym razie spróbujemy.

— My! My! Co za my? Powiedział pan — przysiągł pan, że ja pozostanę za kulisami.

— Aha — rzekłem. — Przypominam sobie. Jak on wygląda?

— Młody, cienki, łeb czarny, jedno ucho blaszane i zrosnięte brwi. Nie wiem, czy pan go pozna.

— To już moja rzecz. A pana gdzie potem będę mógł złapać?

— Będę w pobliżu Murry'ego. I pamiętaj pan, że słowo się rzekło.

* * *

Hotel Maxwella na Union Street stał w rzędzie dwunastu analogicznych budowli o wąskich drzwiach wejściowych i odrapanych kłatkach schodowych. Udałem się na drugie piętro do brudnej kancelarii, którą zastałem pustą. Na kontuarze leżała książka gości.

Upiękniała spora chwila, nim znalazłem poszukiwane nazwisko: Ike Bush, Lake City, 214. Ale gołębnik, oznaczony numerem tego gościa, był również pusty. Szarpnąłem kilka razy kłamką i, nie doczekawszy się odpowiedzi, zacząłem schodzić nadół.

Na schodach rozległy się kroki. Przystanąłem na podszewie. Było trochę ciemno, ale widzieć widziałem.

Ukazał się wysmukły, muskularny młodzieniec w wojskowej koszuli, niebieskim garniturze i szarej czapce. Czarne brwi tworzyły nad jego oczami jedną prostą linię.

Zawołałem:

— Hallol!

Skinął głową i szedł dalej.

— Zwycięzimy dziś? — zapytałem.

— Jest nadzieja — mruknął, krótko, nie przerywając marszu w górę.

Przepuściłem go cztery schody, poczem rzekłem:

— To dobrze. Nie chciałoby się wracać przy musowo do Philly, co, Al?

Przestąpił jeszcze jeden stopień, odwrócił się powoli, oparł ramię o ścianę, nadał oczom wyraz sennosci i mruknął:

— Hm?

— Jeżelibyś został powalony w szóstej czy innej rundzie przez tego drania Kida Coopera, byłbym bardzo zmartwiony — rzekłem. — Nie daj się, Al. Nie chcesz chyba wrócić do Philly.

Młodzik spuścił głowę, zszedł do mego poziomu i, zatrzymawszy się na odległość ręki, zwrócił lewy bok trochę ku przodowi. Ręce jego wisiały luźno. Moje były schowane w kieszeniach płaszczka.

— Hm? — powtórzył.

Odpowiedziałem:

— Pamiętaj, że jeżeli Ike Bush nie zwycięży dziś wieczorem, Al Kennedy wyruszy zrana w drogę na wschód.

Podniósł lewą ramię może na cał. Poruszyłem w kieszeni rewolwerem.

— Skąd ta lotka, że nie zwyciężę? — zawarczał.

— Coś mi się obilo o uszy. Ostatecznie nicby takiego nie było, co najwyżej bilet powrotny do Philly.

— Powiniennem ci rozbić mordę, ty tłusta kanaljo!

— Czas to zrobić teraz — poradziłem. — Jeżeli zwyciężysz, to pewnie mnie już nie zobaczysz, a jeżeli zostaniesz pobity, to zobaczysz, ale bę-

dziesz miał ręce w bransoletkach.

Znalazłem Mac Swaina u Murry'ego na Broadwayu.

— No, jak poszło? — zapytał.

— Klasa. Jeżeli nie wysadzi miasta w powietrze, albo powie co swoim popiecznikom, albo nie zwróci na mnie uwagi, albo...

Mac Swain okazał nagle zdenerwowanie.

— Radziłbym ostrożnie — rzekł ostrzegawczo. — Będą się starali unieszkodliwić pana. On — muszę się z kimś zobaczyć.

I zwał, pozostawiając mnie samego.

* * *

Walki odbywały się w wielkiej drewnianej budzie na krańcach miasta. Kiedy przybyłem na miejsce o 8.30, zastałem tam już większość ludności, napchaną ciasno rzędami na składanych krzesłkach na parterze, a jeszcze ciasniej na ławkach, na dwóch brudnych balkonach.

Dym. Zaduch. Gorąco. Hałas.

Moje krzesło stało w trzecim rzędzie. W niedalekiem sąsiedztwie odkrytego Dana Rolffa w towarzystwie Diny Brand. Tym razem była uczesana bez zarzutu i w swoim ogromnym popielatym futrze wyglądała jak wcielenie pieniądza.

— Stawiasz na Coopera? — zapytała po wymianie powi ań.

— Nie. A ty?

— Ja tak, ale nie tyle, ilebym chciała. Wstrzymaliśmy się, myśląc, że szanse się polepszą, ale diabła tam!

— Całe miasto wie, że Bush zwycięży — rzekłem. O czwartej stawiano na Coopera sto, a teraz, przed kilku minutami jeden. — Pochyliłem się nad kolanami Rolffa i przyłożyłem usta do popielatego futrzanego kołnierza, kryjącego ucho dziewczyny. — Wiem na pewno. Cofnij swoje stawki póki jeszcze czas.

Ogromne, nabiegłe krwią oczy otworzyły się szeroko i pociemniały z niepokojem, chciwości, ciekawości i podejrzliwości.

D. c. a.

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 2-73 Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefony Redakcji: działy — 10-06. nocny — 2-73. Rękopisów redakcja nie zwraca

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. niższej. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5^o łamowy, za tekstem 10^o łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.425

Wydawca: Tow. Wydawnicze

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., Białystok ul. Ś-go Rocha 3

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Farański